

Kamil Majchrzak w ćwierćfinale w Genewie

zibi · 17 maja, 2022



Kamil Majchrzak (81. ATP) wygrał we wtorek drugi mecz w turnieju ATP 250 Geneva Open i jest już w ćwierćfinale imprezy w Szwajcarii. W 1/8 finału „Szumi” pewnie pokonał Włocha Marco Cecchinato (134. ATP) w dwóch setach 6:2, 6:3.

Marco Cecchinato w rankingu ATP jest od Kamila Majchrzaka notowany 53 pozycje niżej, ale w I rundzie sprawił niespodziankę, eliminując Austriaka Dominica Thiema. Wprawdzie Austriak, mistrz US Open 2020, była „trzecia rakietą” męskiego tenisa dopiero wraca do rywalizacji po długiej przerwie i problemach zdrowotnych, ale jednak wygrana z nim wskazywała, że rutynowany 29-letni Włoch jest w dobrej formie. Jeżeli jest tak rzeczywiście, tym bardziej trzeba docenić, że tenisista z Piotrkowa Trybunalskiego odniósł pewne zwycięstwo.

Kamil Majchrzak świetnie rozpoczął wtorkowe spotkanie, już w drugim gemie przełamując podanie rywala i bez większych problemów rozstrzygnął seta otwarcia na swoją korzyść, wygrywając 6:2. Polak miał tylko jeden krótkotrwały „przestój”, kiedy dał się przełamać w gemie siódmym, serwując po zwycięstwo w secie, lecz nie pozwolił Włochowi na nic więcej, już w gemie następnym „zamykając” seta przy podaniu przeciwnika.

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Druga odsłona meczu była już bardziej wyrównana i dla Polaka trudniejsza, ale jednak Kamil Majchrzak sobie poradził. „Szumi” na początek stracił serwis i chociaż natychmiast odpowiedział re-breakiem, w trzecim gemie

nowu miał kłopoty, utrzymując podanie dopiero po obronie trzech break-pointów. To był chyba przełomowy moment meczu, bo wprowadzie Cecchinato zdołał jeszcze doprowadzić do remisu 2:2, ale Polak opanował już sytuację na korcie. W gemie szóstym Kamil Majchrzak zdobył kluczowy break, obejmując prowadzenie 4:2 i pewnie wygrywając dwa ostatnie własne gemy serwisowe przewagi już nie roztrwoniał, po 70 minutach odnosząc w pełni zasłużone zwycięstwo 6:2, 6:3.



Form Follows **Fun**

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Nie będzie meczu z Daniłem Miedwiediewem

W ćwierćfinale przeciwnikiem Kamila Majchrzaka mógł być poprzedni lider światowego rankingu tenisistów, obecnie nr 2, Danił Miedwiediew, ale do takiego spotkania nie dojdzie, bowiem tenisista z Moskwy, dla którego turniej w Genewie to pierwszy występ po operacji przepukliny i przebytej rehabilitacji, nie przebrnął 1/8 finału. Turniejową „jedynekę” wyeliminował we wtorek doświadczony Francuz Richard Gasquet (75. ATP), pokonując Daniła Miedwiediewa w dwóch setach 6:2, 7:6 (5).

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

W secie otwarcia Francuz zdobył dwa przełamania i chociaż w końcówce rosyjski tenisista próbował coś zmienić, nie dał rady. Przegrywając 2:5 Miedwiediew, przy serwisie Francuza, obronił wprowadzie dwa setbole,

ale następnie nie wykorzystał break-pointa, a przy trzeciej piłce setowej pierwsza partia meczu „dobiegła” końca.

W drugiej odsłonie spotkania Richard Gasquet uzyskał break już na otwarcie, ale przewagi nie utrzymał, tracąc serwis w gemie szóstym i o wyniku rozstrzygał tie-break. W decydującej rozgrywce Francuz dwukrotnie tracił przewagę miniprzelamania, lecz od wyniku 5:5 to on wygrał dwa decydujące akcje, odnosząc nieoczekiwane, ale zasłużone zwycięstwo. Przy remisie 5:5 Gasquet najpierw własnym serwisem wypracował piłkę meczową, a następnie zdobył mini-break i po 91 minutach spora niespodzianka stała się faktem.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kamil-majchrzak-w-cwiercfinale-w-genewie/>